

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 kpk)
po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016r.,
sprawy K. C.
skazanego z art. 207 § 1 kk i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 12 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt IX K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P., Kancelaria Adwokacka w G., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa zł osiemdziesiąt groszy) za sporządzenie i wniesienie kasacji (w tym 23 % podatku VAT),**
- 3) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt IX K (...), Sąd Rejonowy w G. uznał K. C. za winnego tego, że:

- 1) w okresie od września 1998 r. do marca 2006 r. i od sierpnia 2007 r. do sierpnia 2012 r. w miejscowości W. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną J. C. oraz synem A. C. oraz w okresie od września 1998 r. do grudnia 2010 r. nad

dziećmi Ł. i P. C. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury podczas których wyzywał ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, ośmieszał ich, krytykował ich postępowanie, poniżał, niepokoił, zakłócał ciszę nocną i uniemożliwiał spoczynek nocny, groził popełnieniem przestępstwa na szkodę rodziny tj. zabiciem, spaleniem domu, straszył uderzeniem, szarpał za ubranie, popychał, tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. i skazał go na karę roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności;

2) w dniu 19 sierpnia 2012 r. przemocą polegającą na chwyceniu za rękę i wykręceniu ich, ściąganiu spodni, trzymaniu za krtań i duszeniu J. C., dotykaniu jej krocza, usiłował doprowadzić pokrzywdzoną do obcowania płciowego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art 197 § 1 k.k. i skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Następnie Sąd orzekł karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3), zaliczył na jej poczet okres zatrzymania (pkt 4) i orzekł nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną J. C. i A. C. i pozostawania poza lokalem przez okres 5 lat, zobowiązując równocześnie K. C. do zgłaszania się do właściwego dla swojego miejsca pobytu Komisariatu Policji w drugi i ostatni piątek każdego miesiąca oraz zasądził zadośćuczynienie za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej odpowiedniej kwoty.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Obrońca podniósł zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść, polegającego na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego K. C. zarzucanych i przypisanych mu czynów, jakkolwiek dowody te i okoliczności ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą nieodparcie do przeciwnego wniosku” i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz uniewinnienie, ewentualnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucił rażącą niewspółmierność kary i środków karnych, błąd w ustaleniach faktycznych dotyczący wysokości

przyznanego zadośćuczynienia, obrazę przepisów postępowania wyrażającą się w sporządzeniu niepełnego i zbyt ogólnikowego uzasadnienia wyroku w szczególności w części dotyczącej środków karnych oraz „ewentualnie” obrazę prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 445 i 448 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że środkiem karnym odpowiednim w realiach sprawy będzie zadośćuczynienie wyłącznie w kwocie 4 000,00 zł. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem oskarżonego dodatkowych środków karnych za przypisane czyny (przewidzianych w art. 41a § 1 k.k.) – w postaci zakazu kontaktowania się z oskarżycielką posiłkową oraz zakazu zbliżania się do oskarżycielki posiłkowej na odpowiedni dystans – na maksymalny okres, ponadto o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę we wnioskowanej kwocie 50 000,00 zł (łącznie za oba przypisane czyny) jako środka karnego z art. 46 § 1 k.k., względnie – uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI Ka (...) Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie 1 przyjął, iż oskarżony znęcał się wyłącznie psychicznie nad synami A. C., Ł. C. i P. C., a szarpanie za ubranie i popychanie odnosiło się do zachowań oskarżonego wobec J. C., zaś wymierzoną oskarżonemu karę obniżył do roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
- b) uchylił orzeczenie o karze łącznej z punktu 3 i połączył kary pozbawienia wolności: orzeczoną w punkcie 2 zaskarżonego wyroku oraz powyżej w punkcie a) wymierzając oskarżonemu karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności,
- b) ustalił, że rozstrzygnięcie z punktu 4 odnosi się do kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej powyżej w punkcie b),
- c) w punkcie 5 wyeliminował rozstrzygnięcie o zobowiązaniu oskarżonego do zgłaszania się do właściwego dla swojego miejsca pobytu komisariatu policji,
- d) na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. tytułem środka karnego na okres lat 5 orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną w jakikolwiek sposób, z wyłączeniem kontaktów w istotnych sprawach rodzinnych oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość bliższą niż 50 metrów,

e) podwyższył kwotę orzeczonego zadośćuczynienia do 15 000,00 złotych.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił „1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak wnikliwej oceny i nieodniesienie się w sposób rzetelny w uzasadnieniu wyroku przez Sąd II instancji do zarzutu apelacji obrońcy, a nadto poprzez zastosowanie przez Sąd Okręgowy, nieobiektywnej i zupełnie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznanie za wiarygodne dowodów przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym konsekwentnym pomijaniu wszelkich źródeł dowodowych wskazujących na jego niewinność, w tym zdyskredytowaniu dowodu w postaci spójnych i logicznych wyjaśnień oskarżonego, rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz nieustalenie w sposób prawidłowy rzeczywistego stanu faktycznego sprawy, a w konsekwencji:

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, polegające na naruszeniu zasady domniemania niewinności, a także *zasady in dubio pro reo*, poprzez przyjęcie, iż K. C. dopuścił się zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów, podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności brak jednoznacznych dowodów, nie pozwalają na przypisanie oskarżonemu winy, zwłaszcza wyczerpania znamion zarzucanych mu przestępstw”. W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Nowoustanowiony obrońca powielił w niej zarzut apelacji skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, zmierzając wyłącznie do zakwestionowania ustaleń faktycznych co do obu czynów, dostosowując tylko formę zarzutów do wymagań określonych w art. 523 § 1 k.p.k.

W odniesieniu do czynu z art. 207 § 1 k.k. argumentacja kasacji jest wewnętrznie sprzeczna. Z jednej bowiem strony, powołuje się na odmowę przyznania się oskarżonego do zarzucanych mu czynów, z drugiej zaś – podaje, że do wyczerpania znamion przestępstwa nie doszło, wobec wzajemnego stosowania przemocy. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na podejmowanie działań obronnych przez synów oskarżonego – w celu odparcia ataków z jego strony – co uniemożliwiło przypisanie mu fizycznego znęcania się nad nimi. Miał też w polu uwagi zachowanie pokrzywdzonej, albowiem nie ukrywała ona, że wcześniej miały miejsce sytuacje, w których nie mogła powstrzymać agresji oskarżonego inaczej, jak używając siły. Tego rodzaju incydentalne zachowania nie odpowiadały jednak – czasookresem ani natężeniem – działaniu oskarżonego. Pokrzywdzona nie inicjowała *tempore criminis* zachowań agresywnych o intensywności porównywalnej z przemocą, której dopuszczał się oskarżony, tylko działania obronne. Nieuprawnione więc i gołosłowne są sugestie o „wzajemności” przemocy, na co trafnie zwrócił uwagę także Sąd odwoławczy.

Przypisanie oskarżonemu drugiego z zarzucanych mu czynów było rezultatem uznania za wiarygodną wersji zaprezentowanej przez pokrzywdzoną. Relacja J. C. została przedstawiona w sposób uporządkowany, z uwzględnieniem szczegółów, w tym potwierdzonych przez oskarżonego (prośba o wyłączenie gazu w kuchence). W przeciwieństwie do wersji oskarżonego, znajduje ona oparcie w pozostałych dowodach, przede wszystkim w zeznaniach synów – A. i Ł. C. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na takie okoliczności, jak zażenowanie A. C. zastaną sytuacją, czy agresywną reakcją Ł. C. na zachowanie ojca względem matki. Podkreślił, że okoliczności, które podała pokrzywdzona, znajdują odzwierciedlenie także w opinii biegłego lekarza. Nie było zatem podstaw, by odmówić pokrzywdzonej wiarygodności. Gdyby J. C. miała dobrowolnie decydować się na stosunek i zaczęła się rozbierać, to nie było jakichkolwiek racjonalnych przyczyn, dla których następnie, niekompletnie ubrana, w tym bez dolnej części bielizny, uciekła od oskarżonego i ukryła się w pokoju dorastającego syna, skąd zawiadomiła telefonicznie drugiego z synów, który zastał na miejscu roztrzęsioną matkę w sytuacji skrajnie upokarzającej, tj. owiniętą tylko w koc.

Kwestionowana opinia sądowo-psychologiczna biegłej A. P. (w kasacji błędnie nazwana „psychiatryczną”) może jedynie potwierdzać wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza w kontekście wcześniejszej opinii biegłej dr M. P. Odnosząc się do zarzutu apelacji w tym zakresie, zasadnie Sąd odwoławczy wskazał na subsydiarny charakter opinii psychologicznych. Zaakcentował, że ocena wiarygodności poszczególnych depozycji, a więc także i zeznań pokrzywdzonej, nie była rolą biegłego tylko Sądu, który dokonał jej samodzielnie, na podstawie ustawowych kryteriów oceny dowodów. Opinia psychologiczna może wykazywać nieprawidłowości bądź normę w sferze poznawczej świadka, w sferze spostrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, a przez to – mieć znaczenie dla oceny dowodów, jednak nie jest dopuszczalne czynienie wyłącznie na jej podstawie ustaleń faktycznych co do przebiegu samego zdarzenia.

Nie wchodzi zatem w grę naruszenie zasad art. 5 § 1 i 2 k.p.k. Po pierwsze bowiem domniemanie niewinności oskarżonego zostało skutecznie obalone. Po drugie zaś, żaden Sąd nie wyartykułował również swoich nieusuwalnych wątpliwości co do sprawstwa K. C. i nie rozstrzygnął ich na niekorzyść oskarżonego. Brak jest także podstaw do przyjęcia, że wątpliwości tego rodzaju Sądy powinny powziąć, albowiem wybór niekorzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia, wprowadzie wbrew wątpliwościom wyrażanym przez stronę, to jednak poprzedzony zgodną z regułami art. 7 k.p.k. oceną całokształtu materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.) przeczy tezie, by w sprawie wystąpiły „niedające się usunąć wątpliwości” w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r.).

Przeprowadzona kontrola apelacyjna nie pominęła żadnego aspektu zarzutu apelacji i niewątpliwie spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., a rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane, realizując dyspozycję art. 457 § 3 k.p.k.

Dlatego kasację należało oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. i zwolnić skazanego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, uwzględniając jego aktualne możliwości zarobkowania istotnie ograniczone koniecznością odbycia wieloletniej kary pozbawiania wolności orzeczonej w innej sprawie.

Wobec tego, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

r.g.